



Sygn. akt I CSK 616/09

**WYROK**  
**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 11 sierpnia 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

*SSN Stanisław Dąbrowski (przewodniczący)*

*SSN Iwona Koper*

*SSN Barbara Myszka (sprawozdawca)*

w sprawie z powództwa „P.(...)” Spółki z o.o. w W.  
przeciwko Przedsiębiorstwu Handlowo Usługowemu „A.(...)” Spółce z o.o. w K.  
o zapłatę,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 11 sierpnia 2010 r.,  
skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku  
Sądu Apelacyjnego z dnia 4 marca 2009 r., sygn. akt VI ACa (...),

**oddala skargę kasacyjną.**

Uzasadnienie

Nakazem zapłaty z dnia 8 grudnia 2006 r. Sąd Okręgowy-Sąd Gospodarczy w W. orzekł, że pozwana spółka pod firmą Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe „A.(...)” sp. z o.o. w K. ma w ciągu dwóch tygodni od dnia doręczenia nakazu zapłacić powodowej

spółce „P.(...)” sp. z o.o. w W. kwotę 599 947,51 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 28 września 2005 r. oraz kwotę 14 715 zł z tytułu kosztów postępowania albo wnieść w tym terminie zarzuty.

Po rozpoznaniu sprawy na skutek zarzutów, Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 28 stycznia 2008 r. uchylił wydany nakaz zapłaty i odnośnie do kwoty 7 289,30 zł umorzył postępowanie, a w pozostałej części powództwo oddalił.

Sąd Okręgowy ustalił, że w okresie od dnia 30 stycznia 2001 r. do dnia 30 kwietnia 2002 r. strony zawarły 16 umów franchisingowych, uprawniających pozwaną do prowadzenia działalności gospodarczej z wykorzystaniem koncepcji organizacyjno – marketingowej powódki i w ramach utworzonej przez nią sieci franchisingowej. W każdej z umów strony postanowiły, że warunkiem prowadzenia przez pozwaną działalności w danym lokalu jest posiadanie dla tego lokalu odrębnej umowy franchisingowej. Pozwana zobowiązała się prowadzić działalność w zakresie sprzedaży artykułów drogeryjnych, parafarmaceutyków oraz innych określonych towarów i usług. Wszelkie wzajemne zobowiązania stron miały być regulowane za pośrednictwem banku, a termin płatności wskazany w fakturach lub rachunkach miał określać datę obciążenia rachunku dłużnika. W celu zabezpieczenia wiarygodności z zawartych umów pozwana złożyła powódce trzy weksle *in blanco*.

W dniach 18, 24 i 30 września 2003 r. zawarte umowy franchisingowe zostały rozwiązane za porozumieniem stron. Prezesem zarządu pozwanej spółki był wówczas J. K., który był równocześnie prezesem zarządu Agencji Handlowej P.(...) sp. z o.o. w W. W dotychczasowych jednostkach franchisingowych podjęła działalność Agencja P.(...) na podstawie zawartych z powódką umów franchisingowych i agencyjnych.

W chwili rozwiązania umów zobowiązania pozwanej z tytułu sprzedaży towarów wynosiły około 1 500 000 – 2 000 000 zł. Pozwana dokonywała wpłat na poczet tych zobowiązań do grudnia 2004 r., po czym zaprzestała spłaty. W kwietniu 2006 r. powódka podjęła rozmowy z Agencją P.(...) na temat przejęcia zobowiązań pozwanej. W czerwcu 2006 r. Agencja ostatecznie odmówiła spłaty tych zobowiązań. Powódka przesłała wówczas pozwanej propozycję uzgodnienia salda na dzień 3 stycznia 2006 r. z debetem w kwocie 492 497,31 zł, której pozwana nie potwierdziła. Pismem z dnia 23 czerwca 2006 r. powódka wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 481 122,75 zł wynikającej z wystawionych faktur pod rygorem skierowania sprawy na drogę sądową na podstawie posiadanych weksli. We wrześniu 2006 r. powódka wypełniła jeden z wystawionych przez pozwaną weksli *in blanco*, po czym pismem z dnia 13 września 2006 r. wezwała ją

do wykupienia weksla na kwotę 599 947,51 zł, wystawionego w W. w dniu 20 września 2005 r. z terminem płatności w dniu 27 września 2005 r., w terminie do dnia 22 września 2006 r. pod rygorem skierowania sprawy na drogę sądową.

Sąd Okręgowy po przeprowadzeniu analizy zebranego materiału doszedł do wniosku, że weksel *in blanco* został przez powódkę uzupełniony dopiero we wrześniu 2006 r. W konsekwencji, uznał podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia roszczenia za uzasadniony. Stwierdził, że, zgodnie z art. 554 k.c., roszczenia powódki z tytułu sprzedaży towarów przedawniały się z upływem lat dwóch. Ze względu na to, że umowa sprzedaży jest umową wzajemną i świadczenia będące przedmiotem zobowiązań z takich umów powinny być spełniane jednocześnie, bieg dwuletniego terminu należy liczyć nie od daty płatności wskazanej w fakturze, lecz od daty spełnienia świadczenia przez powódkę (art. 120 § 1 w związku z art. 488 § 1 k.c.). Powódka wydała towary, za które dochodzi zapłaty w okresie od dnia 27 kwietnia do dnia 24 września 2003 r., wobec czego dwuletni termin przedawnienia upłynął w okresie od dnia 27 kwietnia do dnia 24 września 2005 r. Weksel został zatem wypełniony po upływie terminu przedawnienia. Powódka nie wykazała, by doszło do przerwania biegu przedawnienia przez uznanie roszczenia, uznania takiego bowiem nie mogły stanowić rozmowy prowadzone z Agencją P.(...), która nie była upoważniona do reprezentowania pozwanej. Jeżeli posiadaczem weksla jest remitent, wiąże go porozumienie zawarte z dłużnikiem, dlatego dłużnik może mu przedstawić zarzuty wynikające ze stosunku podstawowego łączącego go z wierzycielem, a więc także zarzut przedawnienia roszczenia.

Apelację powódki od tego wyroku Sąd Apelacyjny oddalił wyrokiem z dnia 4 marca 2009 r. Sąd Apelacyjny zaaprobował ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, w tym także ustalenie, że weksel nie został przez powódkę uzupełniony przed upływem terminu przedawnienia roszczenia wynikającego ze stosunku podstawowego. Odmienne natomiast Sąd Apelacyjny określił datę wymagalności roszczeń z tytułu ceny sprzedaży. Stwierdził, że bieg dwuletniego terminu przedawnienia należało liczyć od dnia wymagalności roszczenia, czyli od chwili, w której powódka mogła żądać zapłaty za dostarczony towar. Zgodnie z postanowieniami umów franszysowych, termin płatności miał być wskazywany w fakturach i uznany za dochowany, jeżeli w tym terminie zobowiązany wyda polecenie przelewu, wszelkie bowiem rozliczenia miały odbywać się za pośrednictwem banku. Z przedłożonych faktur wynika, że ostatni termin płatności wynikający z dołączonych faktur przypadał na dzień 3 listopada 2003 r. Roszczenia

powódki z tytułu ceny uległy więc przedawnieniu najpóźniej z dniem 3 listopada 2005 r., natomiast weksel in blanco został uzupełniony dopiero po tej dacie.

W związku z podnoszonym przez powódkę zarzutem przerwania biegu przedawnienia poprzez uznanie roszczenia (art. 123 § 1 pkt 2 k.c.) Sąd Apelacyjny stwierdził, że, zgodnie z art. 495 § 3 k.p.c., powódka powinna powołać się na tę okoliczność w terminie tygodnia od dnia doręczenia jej pisma zawierającego zarzuty od nakazu zapłaty. W terminie tym powódka złożyła wprawdzie odpowiedź na zarzuty, ale zapowiedziała w niej jedynie złożenie korespondencji e-mailowej, z której miałyby wynikać, że spółki P.(...) i A.(...) zobowiązały się do spłaty wierzytelności objętej pozwem, co nie jest równoznaczne z podniesieniem zarzutu przerwania biegu przedawnienia. Okoliczności mające świadczyć o uznaniu długu zostały podniesione po raz pierwszy na ostatniej rozprawie i opierały się na dowodach, które nie zostały powołane na tę okoliczność. Prawidłowo zatem Sąd pierwszej instancji uznał, że powódka nie wykazała by przed upływem terminu przedawnienia doszło do uznania roszczenia przez pozwaną. Za sprekludowany Sąd Apelacyjny uznał też zarzut nadużycia przez pozwaną przysługującego jej zarzutu przedawnienia, który nie został podniesiony w odpowiedzi na zarzuty od nakazu zapłaty.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że poczynając od 2004 r. w orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolicie wskazuje się – w sytuacji, w której do uzupełnienia weksla in blanco doszło po przedawnieniu roszczenia ze stosunku podstawowego – na możliwość podniesienia zarzutu uzupełnienia weksla niezgodnie z porozumieniem. Podzielając ten kierunek wykładni uznał, że w wyniku wypełnienia przez powódkę weksla in blanco po dniu 3 listopada 2005 r., a więc po upływie terminu przedawnienia roszczenia, które weksel miał zabezpieczać, nie powstało zobowiązanie o treści wyrażonej w wekslu. W konsekwencji pozwana nie stała się zobowiązana wekslowo. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, także wtedy, gdy treścią upoważnienia jest wypełnienie weksla przez remitenta w każdym czasie i zaopatrzenie go dowolnym terminem płatności, należy przez to rozumieć, że chodzi o dowolną chwilę, ale przed tylko upływem terminu przedawnienia roszczenia podlegającego zabezpieczeniu.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego powódka, powołując się na obie podstawy określone w art. 398<sup>3</sup> § 1 k.p.c., wniosła o jego uchylenie oraz o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego z dnia 28 stycznia 2008 r. w części oddalającej powództwo odnośnie do kwoty 592 678,21 zł i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania ewentualnie orzeczenie co do istoty sprawy zgodnie z

żądaniem. W ramach pierwszej podstawy kasacyjnej wskazała na naruszenie art. 10 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. – Prawo wekslowe (Dz. U. Nr 37, poz. 282 ze zm. – dalej” Pr. weksl.”) przez przyjęcie, że treścią zarzutu uzupełnienia weksla niezgodnie z porozumieniem może być zarzut przedawnienia roszczenia wynikającego ze stosunku podstawowego w każdym przypadku, także w braku porozumienia stron odnośnie do daty uzupełnienia weksla przez wierzyciela. Natomiast w ramach drugiej podstawy podniosła zarzut obrazy art. 233 § 1 w związku z art. 328 § 2, art. 382 i 386 § 1 k.p.c. przez brak prawidłowej oceny zebranego materiału dowodowego oraz wyczerpujących ustaleń w kwestii zgodnego zamiaru stron co do upoważnienia do uzupełnienia weksla przed upływem terminu przedawnienia roszczenia wynikającego ze stosunku podstawowego, a ponadto przez przyjęcie na podstawie zebranego materiału, z przekroczeniem swobodnej oceny dowodów, że roszczenie ze stosunku podstawowego uległo przedawnieniu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przed przystąpieniem do rozważenia podstawy kasacyjnej określonej w art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c., trzeba przypomnieć, że dla zachowania formy skargi kasacyjnej opartej na tej podstawie konieczne jest wskazanie przepisu postępowania, który miał doznać naruszenia, oraz wyjaśnienie, na czym to naruszenie polegało i jaki mogło mieć wpływ na wynik sprawy, samo bowiem naruszenie przepisów postępowania nie stanowi wystarczającej podstawy skargi kasacyjnej. Skarżący powinien wykazać, iż następstwa stwierdzonych wadliwości postępowania były tego rodzaju, że kształtowały treść kwestionowanego orzeczenia (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 1997 r., I CKN 57/96, OSNC 1997, nr 6-7, poz. 82, z dnia 11 marca 1997 r., III CKN 13/97, OSNC 1997 r. nr 8, poz. 114 i z dnia 2 kwietnia 1997 r., II CKN 98/96, OSNC 1997, nr 10, poz. 144 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 1996 r., III CKN 14/96, OSP 1997, nr 3, poz. 65).

Wypełniający drugą podstawę kasacyjną zarzut naruszenia art. 233 § 1 w związku z art. 328 § 2 oraz art. 382 i 386 § 1 k.p.c. nie może odnieść zamierzonego skutku.

Pierwszy z powołanych przepisów określa kryteria, jakimi powinien kierować się sąd przy ocenie wiarygodności i mocy przeprowadzonych dowodów. Zarzut naruszenia tego przepisu nie może być podstawą skargi kasacyjnej, ponieważ podstawą skargi – jak wynika z art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c. – nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów.

Drugi z przepisów – zgodnie z art. 391 § 1 k.p.c. – stosuje się w postępowaniu przed sądem drugiej instancji odpowiednio, co oznacza, że uzasadnienie wyroku tego sądu powinno zawierać elementy wymienione w art. 328 § 2 k.p.c., jeżeli w związku z zakresem rozpoznania sprawy w postępowaniu apelacyjnym są one w sprawie aktualne. W niniejszej sprawie naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. ma polegać na zaniechaniu poczynienia wyczerpujących ustaleń w kwestii zgodnego zamiaru stron co do upoważnienia do uzupełnienia weksla jedynie przed upływem terminu przedawnienia roszczenia wynikającego ze stosunku podstawowego. Analiza tak sformułowanego zarzutu prowadzi do wniosku, że skarżącej nie chodzi w istocie o niedostatki uzasadnienia, lecz o prawidłowość zastosowania prawa materialnego, która podlega kontroli w ramach podstawy kasacyjnej wskazanej w art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 1 k.p.c. Poza tym, zgodnie z utrwalonym orzecnictwem, zarzut obrazy art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., którego *notabene* skarżąca nie powołała, może wypełniać podstawę kasacyjną przewidzianą w art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. tylko wyjątkowo, gdy z powodu istotnych braków w uzasadnieniu zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli kasacyjnej (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 1997 r., I PKN 97/97, OSNAPiUS 1998, nr 4, poz. 121, z dnia 26 listopada 1999 r., III CKN 460/98, OSNC 2000, nr 5, poz. 100 oraz z dnia 25 października 2000 r., IV CKN 142/00, niepubl.). O takiej zaś sytuacji nie może być mowy w niniejszej sprawie.

Art. 386 § 1 k.p.c. jest adresowany do sądu drugiej instancji i reguluje jedynie sposób, w jaki ma on rozstrzygnąć sprawę, jeżeli uznaje apelację za uzasadnioną. Sąd drugiej instancji nie narusza zatem art. 386 § 1 k.p.c., jeżeli oddali apelację na podstawie oceny, że jest ona bezzasadna (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 1997 r., I PKN 403/97, OSNAPiUS 1998, nr 20, poz. 602 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2000 r., I PKN 711/99, OSNAPiUS 2002, nr 1, poz. 13).

Z kolei art. 382 k.p.c., stwierdzający, że sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym, ma charakter ogólnej dyrektywy kompetencyjnej. Przepis ten – jak już wyjaśnił Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 7 lipca 1999 r. I CKN 504/99 – nie stanowi samodzielnej podstawy działania sądu drugiej instancji, gdyż swą funkcję rozpoznawczą sąd ten spełnia, posługując się różnymi instrumentami procesowymi i stosując, przez odesłanie ujęte w art. 391 k.p.c., różne przepisy o postępowaniu przed sądem pierwszej instancji. Jeżeli więc przy stosowaniu tych przepisów sąd dopuści się

uchybień, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, strona może uczynić je podłożem podstawy kasacyjnej określonej w art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c., wówczas jednak nie wystarcza wskazanie – jako naruszonego – ogólnego przepisu art. 382 k.p.c., lecz konieczne jest przytoczenie także tych konkretnych przepisów normujących postępowanie rozpoznawcze, którym sąd drugiej instancji, rozpatrując apelację uchybił. Tylko wyjątkowo, gdyby skarżący zdołał wykazać, że sąd drugiej instancji pominął część „zebranego materiału”, przy tym uchybienie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy, art. 382 k.p.c. mógłby stanowić samodzielny, usprawiedliwiony podstawę kasacyjną z art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. (zob. OSNC 2000, nr 1, poz. 17, a ponadto postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 stycznia 1999 r., II CKN 100/98, OSNC 1999, nr 9, poz. 146).

Zdaniem skarżącej, naruszenie art. 382 k.p.c. ma polegać na przyjęciu „na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego przez Sądy obu instancji, z przekroczeniem swobodnej oceny dowodów, iż roszczenie ze stosunku podstawowego uległo przedawnieniu w datach wymagalności poszczególnych faktur”. Skarżąca nie wskazała konkretnych dowodów, które – jej zdaniem – zostały przez Sąd Apelacyjny pominięte przy rozpatrywaniu apelacji, co upoważnia do stwierdzenia, że podstawa kasacyjna z art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. wypełniona zarzutem naruszenia art. 382 k.p.c. nie została prawidłowo wywiedziona. Z uzasadnienia postawionego zarzutu można jedynie wnosić, że intencją skarżącej było zakwestionowanie dokonanej oceny zabranego materiału lub dokonanej subsumcji. Ocena dowodów, z przyczyn już omówionych usuwa się w ogóle spod kontroli kasacyjnej, natomiast prawidłowość subsumcji nie podlega kontroli w ramach podstawy kasacyjnej wskazanej w art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c.

Podnosząc zarzut naruszenia art. 10 Pr. weksl. skarżąca zakwestionowała stanowisko Sądu Apelacyjnego, że treścią zarzutu uzupełnienia weksla in blanco niezgodnie z porozumieniem może być zarzut przedawnienia roszczenia wynikającego ze stosunku podstawowego i to także w sytuacji, w której wręczony weksel in blanco mógł być zgodnie z porozumieniem stron uzupełniony w każdym czasie. Powołała przy tym liczne orzeczenia Sądu Najwyższego dotyczące problematyki przedawnienia roszczeń wekslowych, wzajemnego stosunku przedawnienia roszczenia wynikającego ze stosunku podstawowego i przedawnienia wynikającego z weksla, sposobu uzupełnienia weksla in blanco oraz zarzutów przysługujących w razie jego uzupełnienia niezgodnie z porozumieniem. Z dokonanego przeglądu orzeczeń wyprowadziła wniosek o zachodzących w orzecznictwie Sądu Najwyższego rozbieżnościach, które – jej

zdaniem – przemawiają na rzecz odmiennego stanowiska od przyjętego przez Sąd Apelacyjny.

Odnosząc się do tak sformułowanego zarzutu trzeba stwierdzić, że zaprezentowany przez skarżącą pogląd o licznych rozbieżnościach w orzecznictwie Sądu Najwyższego dotyczącym skuteczności uzupełnienia weksla in blanco po upływie terminu przedawnienia roszczenia wynikającego ze stosunku podstawowego jest wynikiem subiektywnej interpretacji powołanych orzeczeń i mylnych wniosków wyprowadzonych z ich analizy. Skarżąca ogranicza się do zestawienia tez orzeczeń, utożsamiając rozważaną w nich problematykę przedawnienia roszczeń wekslowych unormowaną w art. 70 Pr. weksl. z problematyką upoważnienia do uzupełnienia weksla in blanco po upływie terminu przedawnienia roszczenia ze stosunku podstawowego. Nie można przyjmować, by odmienny pogląd od przyjętego za podstawę zaskarżonego wyroku miał wynikać z orzeczeń Sądu Najwyższego: z dnia 22 grudnia 1931 r., Rw. 1940/31 (OSP 1932, nr 1, poz. 462), z dnia 25 kwietnia 1934 r., C.II.125/34 (niepubl.) i z dnia 21 października 1961 r., II CR 825/60 ( OSNCP 1962, nr 4, poz. 146), z uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 1963 r., III CO 56/63 (OSNCP 1966, nr 2, poz. 12), z uchwały połączonych Izb Sądu Najwyższego: Izby Cywilnej oraz Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 24 kwietnia 1972 r., III PZP 17/70 (OSNCP 1973, nr 5, poz. 72) oraz z wyroków Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 1981 r., IV PRN 6/81 (OSNCP 1981, nr 11, poz. 225), z dnia 7 stycznia 1998 r., II CKN 565/97 (OSNC 1998, nr 7-8, poz. 121), z dnia 21 października 1998 r., II CKN 10/98 (OSNC 1999, nr 5, poz. 93), z dnia 18 listopada 1999 r., I CKN 215/98 (OSNC 2000, nr 7-8, poz. 128) i z dnia 4 czerwca 2003 r., I CKN 434/01. W orzeczeniach tych bowiem kwestia wypełnienia weksla in blanco po upływie terminu przedawnienia roszczenia wynikającego ze stosunku podstawowego nie była przedmiotem rozważań.

Spośród orzeczeń powołanych przez skarżącą wspomnianej problematyki dotyczyły wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14 października 1971 r., II CR 277/71 (OSP 1971 r., nr 7-8, poz. 139, z dnia 23 lipca 2004 r., III CK 203/03 (nie publ.), z dnia 9 września 2004 r., II CK 499/03 (Glosa 2005, nr 4, s. 38), z dnia 19 listopada 2004 r., V CK 228/04 (OSP 2005, nr 11, poz. 130), z dnia 30 listopada 2005 r., III CK 274/05, z dnia 15 lutego 2006 r., IV CSK 15/05, z dnia 14 lipca 2006 r., II CSK 75/06, z dnia 19 października 2006 r., V CSK 205/06 (niepubl.) i z dnia z dnia 14 lutego 2008 r., II CSK 522/07 (niepubl.). Do wykazu tego można jeszcze dodać wyroki z dnia 9 grudnia 2004



r., II CK 170/04 (nie publ.), z dnia 19 grudnia 2007 r., V CSK 323/07 (niepubl.) i z dnia 15 maja 2008 r., I CSK 548/07 (niepubl.).

W powołanych orzeczeniach Sąd Najwyższy rozważał czy uzupełnienie weksla in blanco wręczonego w celu zabezpieczenia roszczenia, dokonane po upływie terminu przedawnienia roszczenia podlegającego zabezpieczeniu, mieści się w granicach upoważnienia do wypełnienia weksla. Zajmował przy tym – z wyjątkiem wyroku z dnia 23 lipca 2004 r., III CK 203/03 (niepubl.) – jednolite stanowisko, że treścią upoważnienia do uzupełnienia weksla in blanco jest objęte jedynie uzupełnienie weksla przed upływem terminu przedawnienia roszczenia podlegającego zabezpieczeniu. Przyjmował, że także w sytuacjach, w których zastrzeżono, iż wręczony weksel in blanco może być uzupełniony w każdym czasie, chodzi jedynie o dowolną chwilę przed upływem terminu przedawnienia roszczenia podlegającego zabezpieczeniu. W konsekwencji, osoba, która złożyła podpis na wekslu *in blanco* – w razie uzupełnienia tego weksla niezgodnie z upoważnieniem po upływie terminu przedawnienia roszczenia podlegającego zabezpieczeniu – może powoływać się, że nie jest zobowiązana wekslowo (art. 10 Pr. weksl.).

Wśród argumentów przemawiających za takim rozstrzygnięciem Sąd Najwyższy wskazywał przede wszystkim wzgląd na potrzebę ochrony dłużnika przed zobowiązaniem bezterminowym (art. 365<sup>1</sup> k.c.) i wyjątkowo wysokie ryzyko, jakie stwarza dla niego weksel *in blanco*. Podkreślał, że w związku z tym szczególnego znaczenia nabierają czasowe ograniczenia możliwości uzupełnienia weksla oraz że ścisła więź między mającym wynikać z weksla in blanco zobowiązaniem wekslowym a roszczeniem podlegającym zabezpieczeniu przemawia za przyjęciem, iż weksel in blanco wręczony w celu zabezpieczenia roszczenia może być uzupełniony jedynie w okresie przed upływem terminu przedawnienia roszczenia podlegającego zabezpieczeniu. W świetle dyrektyw art. 65 k.c. – podkreślał Sąd Najwyższy – nawet zastrzeżenie, że weksel *in blanco* można wypełnić w każdym czasie, nie daje podstaw do całkowitego oderwania możliwej chwili jego wypełnienia od okresu, w którym roszczenia zabezpieczonego można dochodzić. Pogląd dopuszczający możliwość uzupełnienia weksla in blanco nawet w wiele lat po przedawnieniu roszczenia zabezpieczonego nie daje się pogodzić z przyjętym w art. 65 k.c. założeniem rozsądnego i celowego działania uczestników obrotu prawnego.

Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym skargę kasacyjną podzielił dominujący kierunek wykładni. Odmienny pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 23

lipca 2004 r., III CK 203/03, zgodnie z którym wystawca weksla *in blanco* może skutecznie upoważnić wierzyciela do uzupełnienia weksla w każdym czasie, także po przedawnieniu roszczenia ze stosunku podstawowego, trzeba uznać za odosobniony. Gdyby w konkretnym przypadku udzielone upoważnienie do uzupełnienia weksla *in blanco* miało rzeczywiście oznaczać udzielenie upoważnienia do uzupełnienia weksla w każdym czasie bez jakichkolwiek ograniczeń, to taki zamiar stron – jak podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 listopada 2004 r., V CK 228/04 – nie mógłby być respektowany z przyczyn podobnych do tych, które leżą u podstaw art. 120 § 1 zd. drugiego i art. 365<sup>1</sup> k.c.

Z tych względów podniesiony przez skarżącą zarzut naruszenia art. 10 Pr. weksl. nie może być uznany za uzasadniony.

Na koniec trzeba zauważyć, że w uzasadnieniu skargi kasacyjnej skarżąca zawarła też wywody zmierzające do zakwestionowania prawidłowości stanowiska Sądu Apelacyjnego w kwestii przerwania biegu przedawnienia roszczenia o zapłatę ceny. Uszło jednak uwagi skarżącej, że nie podniosła zarzutu naruszenia art. 123 § 1 pkt 2 k.c. ani innych przepisów prawa materialnego dotyczących problematyki przedawnienia roszczeń jak też zarzutu naruszenia art. 378 § 1 i 495 § 3 k.p.c., które umożliwiałyby dokonanie kontroli kasacyjnej odnośnego stanowiska Sądu Apelacyjnego. Zgodnie bowiem z art. 398<sup>13</sup> § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach przytoczonych podstaw kasacyjnych, biorąc pod rozwagę z urzędu jedynie nieważność postępowania. Z tej przyczyny wspomniane wywody zawarte w uzasadnieniu skargi kasacyjnej musiały pozostać poza zakresem rozważań Sądu Najwyższego.

Z przytoczonych wyżej powodów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c. oddalił skargę kasacyjną jako pozbawioną uzasadnionych podstaw.